

Barbarzyńsko okaleczone i jeszcze zagraża

data aktualizacji: 2020.03.02 autor: Włodzimierz Szczepański



(Fot. Włodzimierz Szczepański)

Wreszcie ktoś zabrał się za porządki za odrapanym budynkiem przy ul. Kamiennej w Żyrardowie. Niestety, ktoś też w tym miejscu dopuścił się również barbarzyństwa. Okaleczył okazały dąb.

Jeszcze latem między ul. Miodową i Kamienną w Żyrardowie rozpościerały się gęste zarośla. Chaszcze dawały schronienie miłośnikom trunków. A teraz ktoś skutecznie popsuł te możliwości. Cieszą porządki, gdyby nie przykry fakt...

- Zadzwoił do mnie sąsiad i spytał się, czy się nie boję, że dąb runie na moją posesję - opowiada lokator domu przy ul. Pięknej.

Okazały dąb pięknie wyglądał, ale u jego podstawy widać głębokie nacięcia.

- Na 40 centymetrów, bo mierzyłem - tłumaczy.

I jego cieszą porządki na tym terenie. Uważa, że ich wykonawca mógł nawet ściąć okazałe drzewo i posadzić kilka innych. W jego ocenie teraz zagraża jego zabudowaniom. Obawiał się ostatnich silnych wiatrów, ze strachem spoglądał, czy dąb pod jego naporem nie runie.

- To musiało być, czymś polane, by wyglądało na stare nacięcie - przekonuje.

Wyraźnie różni się od jasnożółtych pniaków po świeżych cięciach. Co jednak ważne porządkujący teren nie tknęli rosnący obok dębu spory już jesion. Mieszkańcy powiadomili straż miejską o barbarzyńskich nacięciach. Na miejsce dyżurny wysłał patrol, który potwierdził zgłoszenie.

- Przekazano informację do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska UM, o podjęcie pilnych działań, w celu ustalenia okoliczności zdarzenia - informuje nas straż.

Na miejsce udał się urzędnik odpowiedzialny za ochronę środowiska. Zdaniem Anny Gumuli-Wrony z żyrdowskiego magistratu wyraźnie widać, że uszkodzenia nie powstały w czasie ostatnich prac porządkowych.

- W pobliżu jest lipa, którą przed laty ktoś również uszkodził. Nie ma podstaw do ukarania właściciela gruntu. Dąb nie został podcięty wokół, więc raczej przetrwa - ocenia.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34800-barbarzynsko-okaleczone-i-jeszcze-zagraza>